

Kochani sympatycy i czciciele Józefa Englinga,

z okazji 116. rocznicy urodzin Józefa Englinga przesyłam serdeczne pozdrowienia Za nami czas Bożego Narodzenia i Epifania: objawienie się Jezusa narodom.

Właśnie dla Jezusa, narodzonego nam z Dziewicy Maryi Józef Engling odważył się podjąć drogę powołania kapłańskiego i wyruszyć w świat – do Vallendar nad Renem, by tam podjąć studia prowadzące do kapłaństwa we wspólnocie Księży Pallotynów. I tam dane było mu spotkać się z niezwykłym charyzmatem Szensztatu, którego celem jest rodzenie Chrystusa w każdym człowieku – konkretyzacja powszechnego kapłaństwa wiernych świeckich.

W roku, w którym Józef przybył jako uczeń do Szensztat /Vallendar, pracę nauczyciela i ojca duchownego w Niższym Seminarium objął ks. Józef Kentenich. Józef Engling należał do pierwszych uczniów, którzy otworzyli się na łaskę nowego ruchu.

Szensztat i osoba Założyciela, jak również Matka Trzykroć Przedziwna, wokół której Ruch Szensztacki się skupiał – oczarowały Józefa całkowicie do tego stopnia, że dla tego charyzmatu oddał zupełnie swoje serce. W jego osobie widać moc łaski Szensztatu. W niespełna cztery lata (1914-1918) dokonał się ogromny rozwój duchowy według odkrytego pod kierownictwem o. J. Kentenicha ideału osobistego: *Chcę stać się wszystkim dla wszystkich i w pełni należeć do Maryi!*

Wkrótce Józef oddał swoje życie, powierzył je w ręce Maryi, by dysponowała nim dla rozwoju Ruchu. Maryja przyjęła jego ofiarę, zostawiając nam jednocześnie świetlany przykład „świętego Szensztatu”: kochającego, otwartego na Boga i ludzi w przymierzu z Maryją, apostołskiego i ofiarnego młodego człowieka.

Z Józefem wyruszamy w Rok Jubileuszowy Szensztatu 2014, ciesząc się wszystkimi owocami świętości, jakie w przeciągu tych 100 lat Matka Boża obdarowała w przymierzu miłości. Również my chcemy otworzyć się na łaski Szensztatu, płynące obficie z Prasanktuarium i każdego sanktuarium (również domowego i sanktuarium serca), a jeśli współpracujemy z Maryją: łaskę zadomowienia, przemiany duchowej i owocnego apostołstwa. Z Józefem i jak on chcemy coraz głębiej i autentyczniej żyć przymierzem miłości z Matką Trzykroć Przedziwną i oddawać się Jej do dyspozycji każdego dnia na nowo.